

SŁOWO

PRZEDSTAWICIELSTWA

WILNO, Piątek 9 listopada 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259. W zarządzący detalicznej cenie pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk
BRASLAW—Księg. T-wa „Lot”.
DUKSZTY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwitto.
OLEBOKIE—ul. Zamkowa W. Włodzimierow.
ORODNO—Księg. T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃCIE—A. Ossoling.
KLECK—Sklep „Jedność”.
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1.

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.
N.ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.
PINSK—Książnica Polska St. Bednarski.
POŁTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOŁPCE—Księg. T-wa „Ruch”.
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.
WILEJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK—Kiosk B. Golembiowski

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrówi jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej 30 gr. Za tekstem 10 groszy Kronika reklamowa lub nadstane 40 gr. W 4-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20gr

Kroniki Sejmowe

Pierwszy dzień debaty konstytucyjnej.
(Telefonem z Warszawy)

Debata konstytucyjna już się rozpoczęła dziś na komisji konstytucyjnej. Już wiemy teraz, co nas czeka. Prawdopodobnie bardzo długa i zmatowana debata proceduralna i formalna. Wskazują na to dzisiejsze przemówienia przedstawicieli zarówno socjalistów, jak i obozu państwowo-endeckieg. Natomiast zawsze wątpliwość i nadal wątpliwość, czy Sejm może efektywnie zmienić konstytucję.

Na komisji konstytucyjnej prof. Makowski wygłosił znakomity referat, odzwierciedlający prawną stronę wniosku przez B. B. wniosku konstytucyjnego. Referat ten wniósł debatę konstytucyjną na wysoki poziom, komisja uchwaliła referat prof. Makowskiego wydrukować. Następnie poseł Lieberman, uznając zażyte i konieczne uchwalenie specjalnego regulaminu, ustalającego w jaki sposób ma być przeprowadzona rewizja konstytucji przez Sejm obecny, zaznaczył odrzucenie, że jego zdaniem samo przystąpienie do obrad nad rewizją już wymaga kwalifikowanej większości 3/5 ogólnej ilości głosów. Zdanie posła Liebermana nie jest na niczem oparte, lecz temniemniej będzie przedyskutowane. Gdyby jego punkt widzenia został przyjęty, to i ów regulamin, stanowiący w jaki sposób ma być przeprowadzona rewizja konstytucji, również kwalifikowaną większością musiałby być uchwalany. Następnie głos zabierał poseł Kiernik, który również uznał potrzebę uchwalenia regu-

WARSAWA, 8-10. PAT. Dziś rano rozpoczęły się obrady sejmowej komisji konstytucyjnej. Otwierając posiedzenie przewodniczący pos. Makowski podał do wiadomości, że na porządku dziennym znajdują się trzy punkty: 1) wniosek pos. Stawka w sprawie rewizji konstytucji, 2) wniosek klubu ukraińsko-białoruskiego w sprawie zmiany w dekrecie o przymusowym zarządzie państwowym w kwestjach cerkiewnych i 3) wniosek klubu ukraińsko-białoruskiego w sprawie wprowadzenia nazwy ukraińskiej zamiast ruskiej. Referat w sprawie wniosków ukraińskich przydzielił pos. Chrućkiemu. Wobec braku propozycji co do przydzielenia referatów w sprawie rewizji konstytucji przewodniczący oświadcza, że sama przygotowany referat. Zastrzegając się jednak, że nie uważa sprawy przydzielenia referatów za przesadzoną. Prof. Makowski zaznacza na wstępie, że rewizja konstytucji jest przywilejem sejmów, ale przywilej staje się obowiązkiem, jeżeli zaistnieją warunki, wymagające wykonania przywileju. Zmiana ustroju wymaga kwalifikowanej liczby wnioskodawców i kwalifikowanej większości. Natomiast rewizja ma być dokonywana w terminach przez konstytucję przewidzianych, t. j. co 25 lat, a niezależnie od tego sejm obecny, jako drugi sejm z wyjątkiem ma prawo dokonywania rewizji własną uchwałą. Ten ostatni przepis może być zastosowany tylko jeden raz. Co do trybu postępowania, to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że uchwała rewizyjna jest ustawą, a więc wymaga trzech czytań w sejmie, a nie wymaga referatów. Natomiast odrzucenie ogłoszenia, mówcy wydaje się, że byłoby rzeczą pożądaną, aby dla tej wyjątkowej sprawy uchwalono specjalny regulamin, uchwałę wstępną sejmowi o przystąpieniu do rewizji konstytucji oraz o odesłaniu tej spr-

Kto utworzy rząd we Francji?

PARYŻ, 8 XI. PAT. Ogólnie przypuszczają, że prezydent Doumergue powierzy misję utworzenia nowego rządu Poincaremu. Pozycja radykałów, silniejsza dzisiaj, przyczyni się prawdopodobnie do wzmocnienia zastrzeżeń Poincarego w sprawie przyjęcia misji utworzenia gabinetu.

W razie odmowy Poincarego utworzenia gabinetu, podejmie się prawdopodobnie tej misji Barthou, Briand albo Steeg, którzy przypuszczalnie napotkają na mniejsze trudności, niż Poincare.

Niezadowolenie ogólne—wiara w powrót Poincarego. PARYŻ, 8 XI. PAT. Dymisja gabinetu Poincarego jest uważana przez całą niemal prasę paryską za zjawisko wysoce niepożądane wobec niedoprowadzenia do końca całkowitego przystosowania warunków ekonomicznych do stabilizacji franka.

Giełda zareagowała ujemnie na dymisję gabinetu, wykazując zniżkę walorów francuskich. Renta spadła o półtora punkta. Ujawniła się silna podaż papierów bankowych. Wczoraj sytuacja polepszyła się nieco pod wpływem ogólnej wiary w powrót Poincarego do władzy.

PARYŻ, 8 XI. PAT. Doumergue znowu narady z wybitnymi przedstawicielami świata politycznego. Ostatnio prezydent przyjął Renaudela.

Titulescu ma utworzyć rząd w Rumunii.

BUKARESZT, 8 XI. PAT. Dziś przed południem Titulescu został przyjęty przez Radę Regencyjną, która powierzyła mu misję utworzenia rządu unii narodowej. Titulescu prosił o krótką zwłokę celem rozważenia, czy ma przyjąć misję.

Wielkie czekają go trudności.

BUKARESZT, 8-11 PAT. Cała prasa omawia kryzys rządowy i sądzi, że trudno będzie p. Titulescu utworzyć gabinet wszechpartyjny. Gdyby mu się to nie udało, wówczas powołany ma być gabinet urzędniczy, który przeprowadziłby wybory.

Były minister partii ludowej Goga odbył wczoraj dłuższą rozmowę z b. prezydentem ministrów Stirbey'em. Kryzys znajduje się obecnie w ostatnim stadium i rozwiązanie jego jest kwestią kilku godzin. Pociąg simploński, którym jechał Titulescu, spóźnił się i wskutek tego Titulescu dopiero o godz. 9 zrana przybył do Bukaresztu. Po południu będzie on przyjęty przez regenta na audyencji. W kolach politycznych sądzi, że jeżeli Titulescu nie uda się utworzyć gabinetu, wówczas zostanie mianowany rząd złożony z sędziów, który następnie przeprowadzi wybory.

Król hiszpański na manewrach floty.

MADRYT, 8-11. PAT. Król, który odjechał w poniedziałek wieczorem w towarzystwie ministra marynarki oraz innych wybitnych osobistości w celu wzięcia udziału w manewrach floty na morzu śródziemnym, przybył wczoraj do Walencji.

Łudność zgromadziła królowi entuzjastyczne przyjęcie. Król wsiadł na pokład krążownika, poczem w otoczeniu pancerników, łodzi podwodnych i innych jednostek morskich, biorących udział w manewrach, odjechał w kierunku wysp Balearskich.

Chłopi austriaccy chcą wzmocnienia władzy prezydenta.

WIENIEŃ, 8-11. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu austriackiego parlamentu związek chłopski zgłosił wniosek w sprawie wzmocnienia stanowiska prawnego prezydenta republiki. Wniosek domaga się, by prezydent republiki był wybierany przez całą ludność na podstawie równego i tajnego głosowania.

Zakres działalności prezydenta miałby być zwiększony w tym kierunku, że Rada Narodowa miałaby prawo tylko podawać propozycje co do wyboru członków rządu, zaś prezydent mianowałby ich. Prezydentowi miałoby również przysługiwać prawo rozwiązania Rady Narodowej i Rady Związkowej oraz rozpisywanie wyborów.

Niemcy chcą rewizji granicy wschodniej.

BERLIN, 8 XI. PAT. Obradujący na wspólnym dorocznym posiedzeniu zarząd główny oraz rada naczelna niemieckiego Ostmarkenvereinu, którego przewodniczącym honorowym jest prezydent Hindenburg, uchwalili ostrą rezolucję, w której domaga się od rządu Rzeszy, aby z większą niż dotychczas energią występował z żądaniem rewizji granicy wschodniej.

Rezolucja domaga się ochrony mniejszości niemieckiej na terenach odebranych i nieustępowania od żądań niemieckich za cenę koncesji gospodarczej. Zarząd wysłał telegramy holdownice do gen. Mackenzena i prezydenta Hindenburga, który odpowiedział serdecznym telegramem dziękczynnym.

Min. Benesz o polityce zagranicznej Czechosłowacji.

PRAGA, 8 XI. PAT. W wygłoszonym w komisji budżetowej senatu przemówieniu minister spraw zagranicznych Benesz oświadczył, że polityka pokojowa, prowadzona przez Czechosłowację nie ulegnie żadnym zmianom.

Minister spraw zagranicznych zamierza zawrzeć szereg nowych traktatów arbitrażowych. Czechosłowacja stara się zapobiegać konfliktom przez utworzenie czynnika bezpieczeństwa tak, aby siły zbrojne nie miały interwenjować na rzecz obrony państwa. Mówiąc o Lidzie Narodów Benesz podkreślił doniosłość organizacji genewskiej oraz prace, dokonane przez nią. Wydatki w wysokości 130 milionów franków, których pokrycia wymaga Liga Narodów, są minimalne. Czechosłowacja, która posłała 54 krajów członków Ligi Narodów, zajmuje 13 miejsce, bierze na swój rachunek 30 części wzmiankowanej kwoty. Poruszając sprawę aresztowania w Bukareszcie dwóch obywateli czechosłowackich bez jakiegokolwiek podstawy minister obiecał energicznie interwenjować w tej sprawie.

Łączność między Polską a Prusami Wschodnimi.

Wywiad z min. Zaleskim.

KRÓLEWIEC, 8 XI. PAT. „Koenigsberger Volkstimme” zamieszcza wywiad, udzielony przez p. ministra spraw zagranicznych Zaleskiego. P. min. Zaleski wykazywał łączność gospodarczą, istniejącą między Prusami Wschodnimi a Polską, stwierdzając, że wzajemne stosunki znajdują się obecnie w stadium stałego rozwoju, chociaż nie można zaprzeczyć istnieniu pewnych trudności. Minister wyraził nadzieję, że trudności te dadzą się usunąć. Może pana zapewnić—zakochany p. min. Zaleski — że ze swej strony uczynię wszystko, aby umożliwić Prusom Wschodnim przekonanie się, że dobre stosunki sąsiedzkie z Polską przyniosą korzyści obu krajom.

Posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów

WARSAWA, 8 XI. Pat. W dniu 8 b. m. pod przewodnictwem p. prezesa Rady Ministrów prof. Bartla odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Na posiedzeniu tem, po przeprowadzeniu dyskusji, powzięto szereg uchwał, między innymi w sprawie aktywizacji bilansu handlowego. Poza tem przyjęto wniosek ministra rolnictwa o nabycie na rzecz skarbu państwa majątku leśnego Pieniń w powiecie Nowotarckim woj. Krakowskiego nad samą granicą czeską.

O podwyżkę płac w fabrykach częstochowskich

WARSAWA, 8 XI. Pat. W dniu 8 b. m. w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyły się narady w sprawie likwidacji zatargu o podwyżkę płac w fabrykach juty w Częstochowie.

W wyniku narad przedstawiciele pracodawców zaproponowali udzielenie 5 proc. podwyżki płac oraz zawarcie umowy zbiorowej do 1 marca 1929 r. Przedstawiciele organizacji robotniczych przyjęli propozycję pracodawców do wiadomości. Dalsze rokowania odbędą się w Częstochowie.

1000 marek na ubogich w Królewcu

ofiarował min. Zaleski.

KRÓLEWIEC, 8 XI. PAT. Przed wyjazdem z Królewca p. minister spraw zagranicznych Zaleski przelał na ręce burmistrza miasta Królewca dr. Lohmayera wyrazy podziękowania za udzieloną gościnę oraz 1000 marek niemieckich na ubogich miasta Królewca.

Dzwon Zygmunta zadzwoni w niedzielę

KRAKÓW, 8 XI. PAT. W święto niepodległości w dniu 11 listopada o godz. 9 min. 45 dzwon Zygmunta zadzwoni nad Krakowem, a głos dzwonu dany będzie przez radio na całą Polskę; po raz drugi odezwie się o godz. 6 min. 30 podczas Te Deum, odprawianego w katedrze wawelskiej.

Iluzje polsko-ukraińskie

Wojna światowa, zmuszając wszystkich do nadmierne realnego ujmowania faktów i kreślenia planów, wywołała przez reakcję szereg kolosalnych iluzji, pod mirażem, których odycha jeszcze Europa. Żyjemy w epoce iluzji. Iluzją był wieczny pokój, który miała zapewnić Liga Narodów. Iluzją była nadzieja, że szybkiej likwidacji bolszewizmu dla jednego, zrealizowania komunizmu integralnego dla drugich. Najpotworniejszą dla Polski była iluzja demokratyczna która na przeciąg ośmiu lat oddała najbardziej skomplikowaną sprawę państwową w ręce mas niepiśmiennych. Ale najgorszymi w skutkach są iluzje na podstawie których dwa narody zamieszkuje Galię Wschodnią ukształtowały swój wzajemny stosunek.

Zacznijmy od Polaków. Polityka polska w Gal. Wsch. była wypadkową dwóch sił. Z jednej strony rząd w Warszawie pragnął zgody z Ukraińcami, a drugiej miejscowi Polacy sprzeciwiali się kategorycznie jakimkolwiek koncesjom. Ponieważ nie było nigdy pewności Ukraincy te ewentualne koncesje przyjmą, a natomiast była pewność że doprowadzą one Polaków do ostrej opozycji, nie robiono nic, i nie prowadzono polityki ukraińskiej wcale. Bo nie możemy nazywać polityką nieudolne próby jątrzenia naprzemian to jednych to drugich, jak utrakwizacja, która w rezultacie spowodowała powszechne rozgoryczenie. Nie można jednak przypuścić że konsekwentne ignorowanie postulatów ukraińskich przez Polskę, a przynajmniej przez polityków polskich z wsch. Małopolski było tylko ślepe wykonanie doktryny nacjonalistycznej, lub zemsta za krwawe straty które ponieśli w czasie walk polsko-ukraińskich. To byłoby dla nas krzywdzącym. W postulatce odmawiania Ukraincom uniwersytetu, miejsc w urzędach, subwencji na kooperatywy, języka ukraińskiego na urzędowych aktach, i t.d. była myśl, i to myśl, prócz założenia logicznie przeprowadzona. Myślą tą—możliwość oderwania mas Ukraińców od ich obecnych przywódców, i zrobienia z nich jakiegoś nowego rodzaju narodozwolca, któryby był „Rusinem“ ale mówił, pisał i myślał po polsku. I tu zaczyna się tragiczna iluzja.

Każdy kto po zamachu majowym miał do czynienia z propagandą wyborczą wie jak trudnym jest oderwać ludzi od danego obozu, nawet już na zupełnie fałszywych podstawach opartej, skoro ci ludzie x lat czytali gazety danego obozu, słuchali mów liderów, i wyrobili sobie pewien punkt widzenia na rzeczy polityczne. A cóż dopiero kiedy idzie o oderwanie ludzi innej narodowości, bez zmiany jakiegokolwiek czynnika. We wsi gdzie pisał te słowa, znajdując się czytelnika i biblioteka ukraińska, kooperatywa, kółko amatorskie (któremu nota bene nie wolno jawnie grać) a chłopci przenieśli trzydziści egzemplarzy pism ukraińskich. Czy można sobie wyobrazić Polaka choćby najwymowniejszego, mogącego choć jednego Ukraińca w naszych stosunkach oderwać od swego stronnictwa. Iluzja. A przecież to jest podstawą stosunków polsko-ukraińskich po największej części.

Jeżeli piszemy „po większej części“, to dlatego, iż działa tu też inna iluzja, tym razem będąca fundamentem polityki ukraińskiej wobec nas. Fundamentem tym zamiar stworzenia niepodległego państwa ukraińskiego z Galicji Wschodniej. Iluzja dlatego że Galicja jest tak gruntownie mieszaną, czynniki polski i ukraiński są oba tak rozwinęte, że niemożliwym jest przypuścić by jeden z nich panował móg nad drugim bez ciągłej walki która by zbyt rychło musiała się skończyć pochłonięciem przez Rosję. A przecież Ukraincy zwalczają państwo polskie nie mogą mieć nic innego na myśli jak dążenie do utworzenia państwa niepodległego, małego, bogatego, skłóconego wewnętrznie gruntownie położonego między dwa mocarstwa iluzje.

Pewien był poseł polski, którego nie da się posądzić o nacjonalizm, bo był PPSem, zapewniał mnie że Ukraińcy staną się Polakami, z chwilą kiedy się rozparceluje większą własność między nich. A więc plan rosyjski z 1864 r. który zbankrutował wobec ówczesnego chłopca polskiego 7 Królestwa sto razy bardziej ciemnego od chłopca galicyjskiego dzisiaj, miałby się powieść tutaj. Jeszcze jeden dowód że iluzje sięgają nadzwyczaj głęboko do wszystkich partji. Tak samo jak głęboko sięga krótkowzroczna polityka ukraińska, która walcząc przeciw Polsce zapracowuje sobie na stokroć gorszą kulturalnie i ekonomicznie symbiozę z Rosją. Między temi dwoma iluzjami rozciągają się okopy sztucznej nawiąski polsko-ukraińskiej.

Podziękowanie.

Za uratowanie życia przy amputacji nogi, oraz za otoczenie mię troskliwą opieką i pomocą lekarską w szpitalu kolejowym składam tą drogą wyrazy najserdeczniejszego podziękowania: P. p. Profesorowi Moszyńskiemu, Dr. Janowiczowi, siostrze Hordyńskiej, Romanowskiej, Umiastowskiej, a także niżej wymienionemu szpitalowi, tudzież wszystkim tym osobom, które w ten lub inny sposób przyczyniły się do ulżenia moich fizycznych i moralnych cierpień.

Pomocnik Zawiadowcy sz. Wilno FELIKS BUJEWICZ

BŁOBOSŁAWIENSTWO PAPIEŻA DLA POLSKI.

Ambasador Skrzyński na audyencji u Piusa XI.

RZYM, 8-10. PAT. Wczoraj Ojciec Święty przyjął na przeszło godzinę audyencji ambasadora Skrzyńskiego w otoczeniu całego składu ambasady i rady M.S.Z. p. Strzembosza.

Ambasador Skrzyński złożył Piusowi XI pismo Prezydenta Rzeczypospolitej oraz dar Prezydenta i Rządu polskiego z okazji 10-lecia rocznicy przyjazdu obecnego Papieża do Polski.

Dar składa się z teki akwarel, przedstawiających kościoły i gmachy historyczne w Polsce ze specjalnym uwzględnieniem tych, które obecny Papież w swoim czasie odwiedził. Ojciec św. wyrażając wdzięczność dla Pana Prezydenta i Rządu, przejrzał tekę z widocznym zadowoleniem i z ożywieniem mówił o swoich wspomnieniach z Polski.

Na zakończenie audyencji Papież udzielił specjalnego błogosławieństwa dla całej Polski.

POSIEDZENIE RADY BANKU POLSKIEGO.

WARSAWA, 8-10. PAT. Dnia 8 b. m. odbyło się miesięczne posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym między innymi wysłuchano sprawozdań dyrekcji i trzech komisji Rady, omawiających gospodarczą sytuację kraju, oraz sprawozdania prezesa Banku ze zwiedzenia terenów powszechnej wystawy krajowej, poczem na wniosek prezesa uchwalono przeznaczyć dodatkowo 300 tys. zł. na rzecz wystawy i postanowiono jednocześnie wystąpić na wystawie we własnym pawilonie.

OBCHÓD 10-LECIA RZĄDU LUBELSKIEGO.

WARSAWA, 8-11. PAT. W dniu wczorajszym odbyła się w sali Rady Miejskiej akademja dla uczczenia rocznicy dziesięciolecia rządu lubelskiego w Lublinie.

Zebrań przewodniczył poseł Smółkowski. Przemówienia wygłosili pos. Jaworski, minister Moraczewski i Wacław Sieroszewski, przedstawiający historię powstania rządu lubelskiego i jego zasługi w odbudowie państwa. W drugiej części akademji.

Odezwa wojewody lwowskiego.

LWÓW, 8 XI. PAT. Wojewoda lwowski Gołuchowski wydał z okazji rocznicy dziesięciolecia niepodległości Rzeczypospolitej odezwę, w której, podkreślając znaczenie zbliżającego się święta narodowego, wywa wszystkich obywateli do pracy na polu gromadzenia oszczędności, podniesienia oświaty i odnoszenia się z zaufaniem do państwa.

Jedenasta rocznica rewolucji w Moskwie.

MOSKWA, 8 XI. PAT. Agencja Tass podaje: Jedenasta rocznica rewolucji październikowej obchodzona była (w szeregumiał przez otwarcie różnych instytucji kulturalnych i społecznych oraz uruchomienie nowych przedsiębiorstw przemysłowych. W Moskwie na placu Czerwonym odbyła się rewja wojskowa w obecności Kałina, członków korpusu dyplomatycznego i rządu. Przed mauzoleum Lenina przetrącały niezliczone tłumy manifestantów, niosących transparenty z odpowiednimi napisami i alergicznymi obrazami. Pochód trwał do samego wieczora.

ECHA KRAJOWE

Ile głosów otrzyma Hoover?

Otrzyma 444 głosy.

NOWY YORK, 8. XI. PAT. Jak się okazuje przy dalszych obliczeniach, 40 stanów głosowało za Hooverem. Po raz pierwszy od czasów Prezydenta Granta stany Virginia, Floryda i Texas głosowały za kandydatem republikańskim. Również odnieśli republikanie zwycięstwo w stanach północnych i na rolniczym zachodzie. Przy ostatecznym obliczeniu prawdopodobnie na Hoovera padnie 444 głosy, a na Smitha 98. Większość republikańska wzrosła niewątpliwie zarówno w Izbie Reprezentantów, jak i w Senacie.

Roosevelt gubernatorem stanu New York

NOWY YORK, 8. XI. PAT. Franklin Roosevelt daleki kuzyn b. prezydenta Roosevelta, jednakże przekonani demokratycznych oświadczył, że został wybrany gubernatorem nowojorskiego stanu, albowiem zdobył poparcie 28,900 głosów. Jakkolwiek brak jeszcze wyników w 66 okręgach, do jednak prasa zapewnia, że wybór Roosevelta jest zapewniony.

Reformy wewnętrzne w Chinach

Enuncjacje rządu nankińskiego w dalszym ciągu zapowiadają jaknajdalej idące, przynajmniej na papierze, zmiany w polityce wewnętrznej Chin. W pierwszym rzędzie oczywiście mają być dokonane wielkie oszczędności w budżecie wojskowym, którego kredyty na przyszłość nie mają przekraczać półtora miliona dolarów miesięcznie. Następnie zasadnicze zmiany mają być wprowadzone w sposobie pobierania podatków państwowych i w systemie celnym.

W programie rządu leży również rozbudowa linii kolejowych i komunikacji wodnej. Najbardziej charakterystyczną jednak cechą tego manifestu rządu nankińskiego jest całkowite przemilczenie ustosunkowania się jego do mocarstw cudzoziemskich i traktatów.

Wobec oplakanego stanu finansów chińskich wszystkie te piękne zamierzenia pozostają, zdaje się jedynie na papierze.

Miasteczko zalane lawą z wulkanu Etna

Wystają tylko wieżyczki kościelne.

WIEDEŃ, 8. XI. PAT. Dzienniki donoszą z Palermo: W miejscowości Mascali widać tylko wieże kościelne oraz kilka domów wyżej położonych. Wszystkie inne budynki zalane są lawą.

Ofiar w ludziach niema, ponieważ ludność zdołała zaważać się przed niebezpieczeństwem. Władze poczyniły odpowiednio zarządzenia, ażeby lawie ułatwić odpływ po piaszczystym terenie do morza. Początkowo ostatniego wybuchu lawy towarzyszyła silna burza i gwałtowne wyładowanie elektryczne. Lada dzień może nastąpić przerwanie linii kolejowej Messyna — Katanja.

KATANIA, 8. XI. PAT. Wskutek posuwania się strumienia lawy, zaczęto ewakuować kilka dalszych miejscowości.

Włamanie do komisarza policji w Berlinie.

BERLIN, 8. XI. PAT. W nocy ze środy na czwartek dokonano w gmachu prezydium policji berlińskiej włamania do biura komisarza policji kryminalnej, który prowadzi dochodzenie w sprawie nadużyć przy waloryzacji pożytek wojennych.

Włamywacze, otwierając drzwi podobnym kluczem, przetrzuli szafę z aktami, lecz spłoszeni powstałym hałasem, zbiegli. Patrol dyżurnych policjantów, który nadbiegł natychmiast, nie zastał już włamywaczy, ani nie zdołał wykryć, jaką drogą zdołali się oni wydostać z gmachu.

Prasa berlińska wyraża przypuszczenie, że włamywacze wynajęci byli przez osoby, zamieszane w aferze tych fałszerstw i że mieli oni usunąć akty, kompromitujące cały szereg wybitnych osobistości ze świata finansowego.

Ciężka sytuacja strejkujących robotników Nadrenji

BERLIN, -XI PAT. Zarząd zakładu ubezpieczeń od bezrobocia uchwalił dziś wbrew głosom przedstawicieli robotników nie płacić żadnych zasiłków od bezrobocia robotnikom przemysłu metalurgicznego w Nadrenji, uznając, że masowe wypowiedzenie w tym przemysle musi być uważane za lokaut, w czasie którego robotnicy nie mają prawa do pobierania zasiłków.

Lokaut w przemyśle metalowym zaczyna oddziaływać coraz dotkliwiej na inne dziedziny przemysłu Nadrenji i Westfalii. Wskutek lokautu tego kopalnie, dostarczające węgiel do stalowni, musiały ograniczyć pracę.

Zamieszki w Cyrenaice.

WIEDEŃ, 8. XI. PAT. Dzienniki donoszą z Cyrenaiką, że onegdaj doszło tam do gwałtownego starcia pomiędzy wojskiem włoskim a ludnością tubylczą. W czasie starcia zabitych zostało 141 osób.

Wiadomości w paru wierszach.

PRAGA, 8. XI. „Express” donosi, że gen. Gajda prowadzi pertraktacje z królem Żogu I w sprawie wstąpienia do armii albańskiej.

WIEDEŃ, 8. XI. Wedle doniesień dzienników z Konstantynopolu, wyleciała tam w powietrze fabryka. Z pod gruzów wydobyto dotychczas trzy trupy. Przyczyny eksplozji narazie nie stwierdzono.

LYNN, (stan Massachusetts) 8. XI. Z pod gruzów fabryki, w której wydarzył się w dniu dzisiejszym wybuch, wydobyto 12 trupów. Pozatem zgórą 20 osób odniosło raany.

BIAŁOGRÓD, 8. XI. Z Zagrzebia i z Sarajewa donoszą o manifestacjach skierowanych przeciwko Białogrodowi. Dokonane zostały aresztowania wśród demonstrantów. Policja zmuszona była interwenjować.

LIZBONA, 8. XI. Gabinet podał się do dymisji.

PRAGA, 8. XI. Prasa donosi, że we wszystkich fabrykach kolejowych czeskich wydano te służby funkcjonariuszy, zorganizowanych w partii komunistycznej.

Zwycięstwo Hoovera

AMERYKA POZOSTANIE „SUCHA”.

Aczkolwiek brak jeszcze ostatecznych danych o rezultatach wyborów elektorów, zwycięstwo kandydata republikańskiego Herberta Clarka Hoovera obecnego ministra handlu nie ulega najmniejszej wątpliwości. Ostatnie depesze stwierdzają iż liczba elektorów Hoovera wzrosła o 4 w porównaniu do wyborów w roku 1924. Smith kandydat demokratyczny otrzymał zaledwie 76 głosów wobec 136 uzyskanych podczas wyborów Coolidge'a Zwycięstwo republikanów jest imponujące nawet w stanie Wirginia uważanym za niezdołącą twierdzący demokratów został wybrany elektor republikanów.

Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych urodził się w West Branch, w stanie Jowa, 10 sierpnia 1874 r. Od wczesnej młodości wykazuje wybitne zdolności. Już w dwudziestym pierwszym roku życia otrzymuje dyplom na wydziale inżynierii kolejowej, górniczej i metalurgicznej. Rzutki i energiczność w ciągu 18 lat od 1895 do 1913 roku podejmuje się najrozmaitszych prac wszędzie wywiązując się świetnie z przyjętych na siebie zadań. Z początku pracuje w Stanach Zjednoczonych, później w Kanadzie i Meksyku, przenieść się wreszcie do in. części świata. Rozmachem, przedsiębiorczością i zdolnościami organizatorskimi zdobywa bardzo poważny majątek. W 1913 i 1914 roku jest reprezentantem światowej wystawy panamskiej na Europie. Towarzystwo panamskiej na Europie. Wybuch wojny światowej otwiera przed nim coraz szersze pole działalności. W 1914 - 15 roku jest przewodniczącym amerykańskiego komitetu ratunkowego w Anglii i Belgii. Z chwilą przystąpienia Stanów Zjednoczonych do koalicji Hoover staje się jednym z najbliższych współpracowników prezydenta Wilsona. Na jego wezwanie wraca do Stanów Zjednoczonych i zostaje naczelnym administratorem żywnościowym, pełniąc te obowiązki od czerwca 1917 roku do lipca 1919 roku. Jednocześnie jednak na energicznego dyktatora żywnościowego sypią się coraz to nowe obowiązki: jest przewodniczącym monopolu zbożowego i cukrowego, przewodniczącym międzyzwiązkowej rady żywnościowej. Najwyższej Rady Gospodarczej, Europejskiej Komisji węglowej. Po zawieszeniu broni obejmuje kilka ważnych stanowisk w związku z dostawą żywności dla wyszczynionych wojną krajów, między innymi i Polski, biorąc żywy udział w akcji ratunkowej dla dzieci. W 1921 roku za prezydentury Hardinga wstępuje do gabinetu jako sekretarz handlu, pozostając na tym stanowisku do chwili obecnej.

Za zasługi położone w czasie wojny światowej otrzymał Hoover ogromną ilość odznaczeń: 11 uniwersyteckich amerykańskich i 7 europejskich, w tym 3 polskie: Warszawski, Lwowski i Krakowski mianowały go doktorem honorowym. Warszawa i Lille we Francji wybiły na jego cześć medal, wiele miast europejskich mianowało go obywatelami honorowymi. Akademia Francuska odznaczyła go nagrodą Audiffreda, w Ameryce na jego cześć wybito medale całej szereg instytucji, na czele z Akademią Nauk, Instytutem nauk społecznych i t.p. Hoover jest autorem książki „American Individualism” oraz wielu prac fachowych. Jest on też pierwszym w historii Stanów kandydatem, który dotąd nie piastował żadnego wybiernego urzędu politycznego, gdy tymczasem na stanowisko prezydentów zazwyczaj powoływano gubernatorów poszczególnych stanów.

Hoover będzie trzecim z kolei prezydentem z ramienia partii republikańskiej a 30-ym prezydentem Stanów.

Dotychczas przeważnie prezydentem zostawał t. zw. „selfmademan”, człowiek sobie samemu wyłącznie wadzący stanowisko społeczne.

Waszyngton rozpoczął karierę jako żołnierzyk; ojciec jego był farmerem. John Adams, syn emigranta angielskiego z zawodu szewca, był nauczycielem ludowym. Fillmore był robotnikiem w przemyśle włókienniczym. Abraham

Lincoln był dzierżawcą folwarku, Andrew Johnson w początkach swej kariery był krawcem, Gerfield rozpoczął pracę jako przewodnik na promie poprzec jedną z rzek, potem był nauczycielem a wreszcie adwokatem. Mac Kinley był synem robotnika w przemyśle metalurgicznym a z zawodu nauczycielem, Roosevelt był dziennikarzem, podobnie jak Harding, natomiast Wilson i Coolidge z adwokatury przeszli do „Białego Domu”. Z obecnych kandydatów Hoover jest z zawodu inżynierem.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Lincoln był dzierżawcą folwarku, Andrew Johnson w początkach swej kariery był krawcem, Gerfield rozpoczął pracę jako przewodnik na promie poprzec jedną z rzek, potem był nauczycielem a wreszcie adwokatem. Mac Kinley był synem robotnika w przemyśle metalurgicznym a z zawodu nauczycielem, Roosevelt był dziennikarzem, podobnie jak Harding, natomiast Wilson i Coolidge z adwokatury przeszli do „Białego Domu”. Z obecnych kandydatów Hoover jest z zawodu inżynierem.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdzietny, natomiast William Harrison wprowadził do „Białego Domu” aż 10-coro potomstwa, 6-ciu chłopców i cztery córki. Był też między prezydentami „kawaler”, James Buchman; wołał on przez 4 lata być prezydentem a przez całe życie kawalerem...

Ile otrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych poborów? Jak jest finansowo sytuowany. Gdy Waszyngton został prezydentem, otrzymywał rocznie 25.000 dolarów. Ta pensja utrzymywała się do r. 1873; w roku tym została podwyższona do 50.000 dolarów. W roku 1909 znowu zostały pobory prezydenta podwojone wynosząc obecnie 100.000 dolarów (75.000 „zasadniczej gaży” i 25.000 na osobiste wydatki reprezentacyjne). Natomiast wiceprezydent Stanów ma stosunkowo niewielką pensję, bo wynoszącą tylko 1500 dolarów rocznie.

Pisma amerykańskie opowiadają bardzo wiele ciekawych szczegółów o tych prezydentach. Obliczyły nawet, ile dzieci miały każdy z prezydentów. Dowiadujemy się więc np., że Waszyngton był bezdziet

